

Poznańskie Targi Techniki Motoryzacyjnej 2018

Lepiej niż dobrze



TARGOWE EKSPOZYCJE PRZYGOTOWANE PRZEZ PRAWIE 300 WYSTAWCÓW OBEJRZAŁO W SUMIE, JAK SKRZĘTNIE PODLICZYLI ORGANIZATORZY, 151 473 ZWIEDZAJĄCYCH, Z CZEGO 18 128 OSÓB STANOWILI MOTORYZACYJNI PROFESJONALIŚCI

Spotkania te odbywały się przez cztery dni w pięciu pawilonach Międzynarodowych Targów Poznańskich oraz na licznych stoiskach plenerowych. Dominowały tematy związane z różnymi zastosowaniami elektroniki pojazdów, źródeł ich napędu, a także z rosnącymi wymaganiami klientów dotyczącymi jakości produktów i usług. Elektroniczne są dzisiaj nie tylko konkretne, przeznaczone dla warsztatów produkty, lecz także sam sposób ich prezentowania.

Zwiedzającymi byli, jak wynika z powyższych statystyk i bezpośrednich targowych obserwacji, w znacznej mierze polscy warsztatowcy poszukujący nie tylko nowych korzystnych ofert, lecz także trwałych relacji z dostawcami motoryzacyjnego rynku i dodatkowych możliwości doskonalenia swych zawodowych kwalifikacji.

Do takich właśnie perspektywicznych potrzeb polskich profesjonalistów dostosowały swą targową obecność liczne krajowe organizacje motoryzacyjne i globalne firmy tej branży. Wymienić tu wypada: Polską Izbę Stacji Kontroli Pojazdów i Stowarzyszenie Techniki Motoryzacyjnej, kongres Move – Mobility & Vehicles oraz np. międzynarodowe przedsiębiorstwa: Bosch, Texa, Maha, Schenck RoTec, Werther, Hella, Launch, Josam i Magneti Marelli. Krajowy sektor warsztatowych dostawców reprezentowały godnie także duże firmy, jak ProfiAuto, Wimad (świętował w Poznaniu swe 25-lecie) lub stonkowo młoda, lecz dynamicznie rozwijająca się spółka DeltaTech.

Coraz wyraźniej dominujący na światowym rynku chiński przemysł motoryzacyjny wystąpił w Poznaniu bardzo

licznie (niemal cały pawilon zapętniony miniaturowymi stoiskami), lecz pod względem wizualnym i merytorycznym raczej skromnie. Tak jest od lat i nie tylko w Polsce, co, jak widać, nie przeszkadza w robieniu poważnych, międzynarodowych interesów.

Przyszłe kadry

Targi TTM sprzyjają też młodym talentom technicznym i biznesowym. Dla szkół o profilu samochodowym przeznaczono na nich organizowany przy współpracy ze Stowarzyszeniem Techniki Motoryzacyjnej 24. Ogólnopolski Turniej Wiedzy Samochodowej. Jego uczestnicy rywalizowali zarówno w pisemnych testach, jak i w warsztatowej praktyce.

Swój finał miały też na tych targach VII Ogólnopolskie Mistrzostwa Mechaników Samochodowych, organizowane przez V8 Team, Fundację Cooperatio oraz MTP, a także IV Ogólnopolski Turniej Młodych Lakierników Akademii Novol.

Największą jednak z rozgrywanych w Poznaniu młodziemkowych, profesjonalnych imprez był organizowany pod patronatem Inter Cars międzynarodowy konkurs wiedzy i umiejętności Young Car Mechanic. Przeznaczony jest on dla uczniów ponadgimnazjalnych szkół technicznych. W tegorocznej jego edycji udział wzięło 19 szkół współpracujących z tą firmą w ramach programu Młode Kadry – inicjatywy wspierającej szkoły zawodowe i ich absolwentów.

W krajowym finale rozegranym podczas tegorocznych poznańskich targów Motor Show wykazali się największą wiedzą i najsprawniej usuwali usterki w samochodach: Jakub Koncewicz, Paweł Smolaga i Bartłomiej Januszewski. Dzięki temu zapewnili sobie przepustkę do wielkiego międzynarodowego finału Young Car Mechanic, planowanego w Częstokowie Mazowieckim. Tam zmierzą się ze swoimi rówieśnikami z Litwy, Łotwy, Estonii, Bułgarii i Niemiec.

Jednym z partnerów polskiego finału Young Car Mechanic była także promująca zawód mechanika samochodowego Fundacja Cooperatio.

Korzystne wrażenia

Pod względem wystroju i nastroju tegoroczne targi wyraźnie przypominały swe najlepsze edycje z dawnych dobrych lat. Różnica polegała tylko na tym, że tym razem mimo znakomitej frekwencji (widocznej w ciągach komunikacyjnych) nie było uciążliwego tłoku nawet na najbardziej atrakcyjnych stoiskach. Jest to zapewne zasługą organizatorów targów, gospodarujących umiejętnie ekspozycyjną przestrzenią, lecz także i poszczególnych wystawców kierujących do targowych zadań liczne i kompetentne firmowe ekipy. Dzięki temu stoiska nie stwarzały zbyt wielu okazji do gromadzenia się nieprofesjonalnych obserwatorów. Za to mniej liczni, lecz kompetentni użytkownicy nowoczesnego sprzętu łatwo znajdowali tematy do dłuższych dyskusji z firmowymi ekspertami.

Poza tym targi są w coraz większym stopniu integralnym elementem całego krajowego rynku branżowego. Dlatego nawet krótka wizyta na stoisku którejś z nowoczesnych światowych firm to dla polskich warsztatowców głównie okazja do nawiązania biznesowych kontaktów z ich terenowymi przedstawicielami albo do wstępnej weryfikacji listy dostępnych rynkowych nowości. Droga do pogłębienia tych związków wiedzie dziś najczęściej przez specjalistyczne firmowe szkolenia, regularne aktualizacje oprogramowania posiadanego sprzętu i udział w licznych akcjach promocyjnych.

Tradycyjnie funkcjonował również „Żywy Warsztat”, w którym pojawiali się eksperci, serwisanci i nowoczesne urządzenia. Zwiedzający go mieli kolejną szansę na zasięgnięcie opinii oraz wypróbowanie na żywo poszczególnych elementów nowoczesnego wyposażenia warsztatowego. Imprezę tę od samego początku współorganizuje z różnymi partnerami miesięcznik „Nowoczesny Warsztat”, który obchodzi obecnie swe 20-lecie. Gratulujemy serdecznie i witamy o bis!

FOT. ARCHIWUM

FOT. ARCHIWUM

